

Sygnatura akt VI W 2955/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24-09-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Katarzyna Łukomska

po rozpoznaniu w dniu 24-09-2015 r.

sprawy przeciwko **K. H.**

synowi K. i L. z domu D.

urodzonemu (...) we W.

obwinionemu o to, że

w dniu 22.04.2015r do godz 16:25 we W. na ul. (...) w siedzibie Straży Miejskiej będąc właścicielem pojazdu marki O. o nr rej (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 13.03.2015r o godz. 11:47 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 22 km/h.

tj. o czyn z art.96 § 3 kw

I. uznaje obwinionego K. H. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 marca 2015r. o godz. 11:47:58 na ul. (...) we W., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego, został sfotografowany samochód m-ki O. o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 72 km/h, tj. o 22 km/h większą niż dopuszczalna w tym miejscu, gdyż dozwolona prędkość to 50 km/h.

Samochód ten stanowi współwłasność obwinionego K. H. i jego ojca, użytkują go natomiast oprócz obwinionego osoby mu najbliższe - jego dziewczyna i ojciec.

K. H., mimo skierowania do niego stosownego wezwania, powołującego się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r., nie wskazał Straży Miejskiej W. osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała w/w samochodem.

Osoba kierująca tym samochodem robiła to za zgodą i wiedzą obwinionego, przedmiotowy samochód nie został utracony i użyty przez nieznaną osobę.

dowód: raport zdjęciowy k.5; notatka służbowa k.4; wezwanie do wskazania osoby k.6; wyjaśnienia obwinionego z dnia 24 września 2015r.

K. H. ma 29 lat, pracuje w (...) S. (...), zarabia 7.500 zł brutto miesięcznie, jest kawalerem, nie ma dzieci, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie chorował i nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo, dotychczas nie był karany sądowo.

dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 3 i z dnia 24 września 2015r.

Przesłuchiwany w toku czynności wyjaśniających K. H. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k.3).

W sprzeciwie złożonym od wyroku nakazowego obwiniony podał m.in., że w dniu 13 marca 2015r. o godz. 11:47 nie było możliwe prowadzenie przez niego pojazdu ponieważ pracuje on od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00, a wskazanego dnia nie brał urlopu ani nie spóźnił się do pracy. Nadto powołał się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r. w części stwierdzającej, iż nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela lub posiadacza pojazdu przez uprawniony organ alternatywnego żądania wskazania komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie albo przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe. Obwiniony podał nadto, że odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostaje wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylą się od obowiązku wskazania komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § kpk w zw. z art. 20 § 3 kpw, wobec czego właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego (k.12).

Na rozprawie w dniu 24 września 2015r. obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu stwierdzając, że potwierdza to co podał jako podejrzany, wyjaśnienia te podtrzymał. Wyjaśnił nadto, że nie jest w stanie wskazać kto w danym dniu użytkował jego auto, podał, że nie jest w stanie wskazać osoby na podstawie zdjęcia, które jest nieczytelne, stwierdził także, że jest kilka osób, które mają dostęp do jego auta i je używają, i że po takim długim czasie nie jest on w stanie wskazać kto wówczas nim kierował, że nie chce obwiniać osoby najbliższej, a tylko osoby najbliższe mają dostęp do tego auta. Obwiniony potwierdził, że auto widoczne na zdjęciu to jego samochód, że jest jego właścicielem i użytkownikiem, dodał, że auto użytkuje jego dziewczyna i ojciec, który jest współwłaścicielem. Wyjaśnił także, że wskazane osoby używają przedmiotowego auta za jego zgodą i wiedzą, że nie zdarzyło się, by samochód był zabrany bez jego zgody lub wiedzy. Dodał, że w okresie kwietniowym i marcowym auto było bardzo często użytkowane, z uwagi na to, że zakupił dom i auto było w ciągłym ruchu, a na podstawie zdjęcia nie jest w stanie wskazać kto nim kierował. (wyjaśnienia z dnia 24.09.2015r.)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego co do tego, iż nie jest on w stanie podać kto użytkował przedmiotowy samochód w podanym miejscu i czasie, uznając, że wyjaśnienia te są mało przekonujące, a ustalenie i wskazanie osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała przedmiotowym autem nie powinno następczą obwinionemu większych trudności. Przekonuje o tym fakt, że jak się okazało krąg osób, które użytkowały opisany samochód był ograniczony (właściwie do trzech osób łącznie z obwinionym), niewielka była też odległość czasowa między zdarzeniem z dnia 13 marca 2015r., a wezwaniem skierowanym przez Straż Miejską do obwinionego już w dniu 27 marca 2015r. (k.6). Na tej podstawie obwiniony powziął wiadomość o zdarzeniu, następstwem czego było jego przesłuchanie w dniu 22 kwietnia 2015r. (k.3).

Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że obwiniony w toku tegoż właśnie przesłuchania nie podawał, że nie jest w stanie wskazać kto kierował samochodem z względu na to, że nie rozpoznaje osoby na zdjęciu, a poprzestał jedynie na

tym, że nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnienia te podtrzymał następnie na rozprawie. Natomiast w sprzeciwie od wyroku nakazowego podał, że nie było możliwości, by to on jechał wówczas tym samochodem, a w dalszej jego części powołał argumenty natury prawnej, co ciekawe wskazując przy tym, że właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania, jeśli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego. Z taką jednak sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Obwiniony sam bowiem podał, o czym była wyżej mowa, że nie ma możliwości, aby to on we wskazanym miejscu i czasie jechał tym samochodem. Co więcej w treści sprzeciwu od wyroku nakazowego obwiniony nie wskazał dalszych okoliczności powołanych dopiero w toku rozprawy, a dot. tego, że zdjęcie (dołączony raport zdjęciowy) jest nieczytelne, czy też tego, że jest kilka osób, które mają dostęp do samochodu i go używają, czy wreszcie tego, że nie chce obwiniać osoby najbliższej, a tylko takie osoby mają dostęp do auta, i że są to jego dziewczyna i jego ojciec.

Z tych powodów wyjaśnienia obwinionego, które były inne na każdym etapie postępowania, Sąd ocenił jako mało przekonujące i nieszczerze, a w konsekwencji niewiarygodne, uznając, że stanowią one jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony.

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego tylko w części dot. tego, że on jest właścicielem i użytkownikiem samochodu m-ki O. o nr rej. (...), że oprócz niego użytkują go jego ojciec, będący współwłaścicielem auta i jego dziewczyna, i że nie jechał tym autem we wskazanym miejscu i czasie. W tym zakresie bowiem wyjaśnienia obwinionego nie były sprzeczne z pozostałymi dowodami i Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiarygodności.

Pozostałym dowodom z dokumentów, takim jak raport zdjęciowy, notatka służbowa czy wezwanie Straży Miejskiej, jako sporządzonym w sposób prawidłowy i przez podmioty do tego powołane, Sąd w pełni dał wiarę.

Sąd zważył co następuje:

Po zweryfikowaniu przeprowadzonych w sprawie dowodów i dokonaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidziane w art. 96 § 3 k.w.

Dowody te w sposób zbieżny wskazują na to, iż w dniu 13 marca 2015r. na ul. (...) we W., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód m-ki O. o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 72 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h. Samochód ten jest własnością obwinionego K. H., który wezwany do wskazania osoby kierującej tym samochodem w podanym miejscu i czasie nie zastosował się do tej powinności. Ustalono jednocześnie, że samochód nie był wykorzystywany wbrew woli i wiedzy obwinionego i że on sam nim nie jechał.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela bądź użytkownika pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

W myśl art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym S. Miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Tym samym przysługuje im uprawnienie do składania wniosków o ukaranie w tych sprawach. W tym zakresie finalnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r., sygn. I KZP 16/14 (Biul.SN 2014/9/13).

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. P 27/13 (Dz. U. z 24 marca 2014 r. poz. 375) wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać kto kierował lub używał pojazd; 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w omawianym orzeczeniu, zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec. W sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie dochodzi w ogóle do spełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Właściciel lub posiadacz pojazdu, nie wskazując, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie zachowują się, jak wymaga tego art. 96 § 3 kw „wbrew obowiązkowi”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylą się od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w związku z art. 20 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395, z późn. zm.). Właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają zatem obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego.

Należy tu także dodać, iż Trybunał Konstytucyjny dokonując wykładni art. 96 § 3 kw, dostrzegł możliwość, iż osoba którą zobowiązano do przedmiotowego wskazania nie dysponuje w tym zakresie wiedzą. Taka sytuacja ma chociażby miejsca, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, gdy samochód został zarejestrowany przez fotoradar od tyłu. Sytuacja ta jednak, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie wyłącza odpowiedzialności z art. 96 § 3 kw.

Odpowiedzialności tej nie wyłącza zatem powoływana przez obwinionego okoliczność, że nie jest w stanie wskazać kto kierował samochodem, bo zdjęcie jest nieczytelne.

Jako, iż nie dostrzeżono zaistnienia żadnej z wymienionych przez Trybunał Konstytucyjny przesłanek wyłączających odpowiedzialność obwinionego z art. 96 § 3 kw uznano go za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wykroczenie to może być popełnione przez działanie lub zaniechanie. Może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzieleniu odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięciu się niepamięcią. Zaniechanie udzielenia odpowiedzi również wyczerpuje znamię nieudzielenia odpowiedzi. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której do wezwania oskarżyciel publiczny dołączył wydruk z fotoradaru, który zawierał zdjęcie. W skierowanym wezwaniu podano nadto dokładny czas i miejsce popełnienia przez kierującego w/w samochodem wykroczenia z art. 92a kw, co stanowiło dodatkową informację pozwalającą ustalić obwinionemu komu w tym czasie użyczone zostało auto. Tymczasem obwiniony nie wskazał osoby, której powierzył auto do kierowania bądź używania.

Tak więc obwiniony uchylił się od nałożonego nań obowiązku wskazania komu powierzył przedmiotowy pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Ustawodawca natomiast przewiduje możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie tylko wówczas, gdy wykaże on, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, a właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł temu zapobiec. Istnienia takich okoliczności obwiniony nie wskazywał.

Odnosząc się natomiast do powoływanej przez obwinionego kwestii skierowania do niego tzw. alternatywnego wezwania stwierdzić należy, że z treści tego wezwania jasno wynikało do czego wezwany został obwiniony – do wskazania, w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego wezwania, osoby, której powierzono do używania lub

kierowania pojazdu o nr rej. i w czasie jak na załączonym raporcie zdjęciowym. Wezwanie to nie było zatem wezwaniem alternatywnym w rozumieniu jakie przyjął Trybunał Konstytucyjny, który uznał, że nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela lub posiadacza pojazdu alternatywnego żądania wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania albo do przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe. W wezwaniu z dnia 27 marca 2015r., do którego K. H. się nie dostosował i w konsekwencji czego został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw, nie było żądania wskazania osoby albo przyjęcia mandatu karnego, stąd też przedmiotowego wezwania nie można uznać za alternatywne, obwiniony nie został bowiem postawiony przed alternatywą wskazania osoby bądź przyjęcia grzywny. Zaznaczyć przy tym trzeba, podzielając stanowisko Sądu Okręgowego we Wrocławiu wyrażone np. w postanowieniu z dnia 29 lipca 2015r., sygn. akt IV Kz 457/15, że w dalszej części uzasadnienia swojego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał nadto, że organ straży miejskiej, podobnie jak organ Policji, po odmowie właściciela (posiadacza) pojazdu wskazania, kto kierował pojazdem w momencie zarejestrowania przez fotoradar przekroczenia dopuszczalnej prędkości, kończy postępowanie mandatowe o popełnienie wykroczenia określonego w art. 92a kw i wszczyna postępowanie mandatowe o popełnienie wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Ta sekwencja postępowania Policji (straży miejskiej) nie oznacza, że ustawodawca zastawił pułapkę na właściciela (posiadacza) pojazdu. W państwie prawnym każdy ponosi odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 p.r.d., norma sankcjonowana byłaby „martwą literą prawa”.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą fakt, że obwiniony nie był dotychczas karany. Innych okoliczności łagodzących, jak też obciążających Sąd nie znalazł.

Biorąc to pod uwagę, jak też uwzględniając dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu ustawowo przewidzianą karę grzywny, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową H., jak też fakt, że obwiniony pracuje i uzyskuje dochody, Sąd obciążył go kosztami postępowania i wymierzył mu stosowną opłatę.